Sygn. akt ***IC 80/12***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2013r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący:		***SSO Urszula Wiewióra***
Protokolant:		A. Dymitroca

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2013r. w Jeleniej Górze na rozprawie

sprawy z powództwa ***P. W.***

przeciwko ***(...) S.A. w W.***

o zapłatę

I.zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. W. kwotę 33.729 zł (trzydzieści trzy tysiące siedemset dwadzieścia dziewięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.06.2011r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. W. kwotę 1.025,01 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 80/12

UZASADNIENIE

Powód P. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W.:

- 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.09.2010r.,

- 7.661,30 zł tytułem odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w okresie od dnia wypadku do 31.10.2010r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.06.2010r.,

- 900 zł renty z tytułu zwiększonych potrzeb, począwszy od dnia 01.09.2010r., płatnej do dnia 10 każdego miesiąca z góry, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności,

- 21.098 zł tytułem odszkodowania tytułem poniesionej szkody majątkowej.

Ponadto powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość oraz zasądzenie kosztów procesu według przepisanych norm, w tym 3.600 zł zastępstwa procesowego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 28.07.2010r. uczestniczył jako rowerzysta w wypadku komunikacyjnym, którego sprawcą był T. H., kierujący pod wpływem alkoholu pojazdem marki F. (...), o nr rej. (...). Sprawca

wypadku objęty był treścią umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na skutek wypadku powód doznał licznych obrażeń ciała, między innymi: urazu ogólnego i czaszkowo-mózgowego, urazu brzucha, rozerwania śledziony, wstrząsu hipowolemicznego, krwiaka przestrzeni zaotrzewnowej, złamania goleni lewej. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi z tytułu zadośćuczynienia łącznie 28.000 zł oraz 1.389,78 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. W ocenie powoda przyznane kwoty są nieadekwatne do rozmiary poniesionej przez niego szkody. W zawiązku z tym domagał się dodatkowo 50.000 zł zadośćuczynienia. Motywując żądanie odszkodowania z tytułu utraconych zarobków powód wskazał, że przed wypadkiem był zatrudniony w (...)w J., gdzie osiągał miesięczne zarobki w wysokości 2.400 zł, zaś wskutek wypadku był niezdolny do pracy, co zostało potwierdzone przez lekarza orzecznika ZUS. Uzasadniało to w ocenie powoda żądanie odszkodowania za okres od dnia wypadku, do dnia 31.10.2010r. Powód żądał również na zasadzie art. 442 § 2 k.c. renty w kwocie 900 zł z tytułu zwiększonych potrzeb, poniesionych kosztów leczenia, stałej opieki oraz trwającej do chwili obecnej rekonwalescencji. Podnosił, że w ramach tych wydatków mieszczą się zabiegi rehabilitacyjne, przyjmowanie lekarstw, zakupy środków medycznych, koszty dojazdu samochodem do placówek medycznych. Powód wskazał, że w wypadku zniszczone zostało jego mienie ruchome, to jest rower szosowy marki C. (...)(...), zegarek marki C.oraz odzież (...), na łączną kwotę 21.098 zł.

W toku procesu strona powodowa ograniczyła żądanie (k. 180v, pismo procesowe z dnia 25.05.2012r. k. 190), wnosząc o zasądzenie tytułem utraconych zarobków kwoty 7.200 zł, za okres sierpień – październik 2010r. (3 x 2.400 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 01.11.2010r. oraz z tytułu odszkodowania za zniszczone rzeczy kwoty 18.848 zł (powód pomniejszył żądaną kwotę o wypłacone mu przez pozwanego odszkodowanie w kwocie 2.250 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 01.06.2010r.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Strona pozwana zakwestionowała swoją odpowiedzialność co do wysokości zadośćuczynienia. Przyznała, że powód doznał uszkodzeń ciała, jednakże wskazała, że doznane obrażenia i związane z nimi dolegliwości zostały skompensowane wypłaconą kwotą 28.000 zł. Oprócz tego pozwany wskazał, że powód nie wykazał, aby w związku z wypadkiem utracił jakiekolwiek zarobki. Zarzucał, że w dacie wypadku nie był nigdzie zatrudniony, a jednocześnie nie przedstawił dowodów uprawdopodabniających okoliczność utraty jakichkolwiek dochodów. Pozwany za nieudowodnione uznał także żądanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Podnosił przy tym, że w ramach ustalonego odszkodowania uwzględnił koszty pomocy osoby trzeciej i wypłacił z tego tytułu kwotę 588 zł. Dodatkowo zrefundował przedstawione przez powoda faktury dotyczące wydatków na rehabilitację, lekarstwa, środki medyczne, dojazdów do placówek medycznych. Pozwany podnosił, że powód nie udowodnił wartości zniszczonego wskutek wypadku roweru z osprzętem, ubrania i zegarka. Przedstawił na te okoliczność jedynie własne oświadczenie, natomiast nie przedłożył dowodów zakupu roweru, akcesoriów do roweru i ubrania kolarskiego. Pozwany nie przedstawił także dowodów na wartość zegarka C., czy też rachunku za jego naprawę. Zaznaczył przy tym, że wypłacił na rzecz powoda tytułem odszkodowania za szkodę majątkową zryczałtowaną kwotę 2.250 zł. Ponadto pozwany stał na stanowisku, że odsetki od dochodzonej kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzone dopiero od daty wyrokowania, albowiem w tym terminie stają się wymagalne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 lipca 2010r. w miejscowości S. na ul. (...) około godz. 17:30 doszło do wypadku komunikacyjnego. Wypadek spowodował T. H. kierujący samochodem marki F. (...) nr rej. (...), który znajdując się w stanie nietrzeźwości nie zachował należytej ostrożności, stracił panowanie nad prowadzonym samochodem, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z rowerem, którym poruszał się P. W..

(notatka urzędowa k. 8)

W dacie wypadku samochód F. (...) nr rej. (...) ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) S.A. w W..

(bezsporne)

Powód bezpośrednio po wypadku przewieziony został do Szpitala (...)w J., na Oddział (...)(...)i (...).

Wskutek wypadku doznał następujących uszkodzeń ciała: uraz czaszkowo-mózgowy z utratą przytomności, uraz brzucha z uszkodzeniem (rozerwaniem) śledziony, wstrząs hypowolemiczny, krwiak przestrzeni zaotrzewnowej, złamanie podudzia lewego.

Powód przebywał w szpitalu w okresie 28.07.2010r. – 12.08.2010r. Przeprowadzono u niego zabieg operacyjny – laparotomię z usunięciem uszkodzonej śledziony, zastosowano drenaż jamy otrzewnej. Następnie powód został przekazany na Oddział (...) gdzie w dniu 04.08.2010r. ponownie został operowany – złamanie kości piszczelowej zaopatrzono gwoździem śródszpikowym ryglowanym.

P. W. został wypisany ze szpitala w dniu 12.08.2010r. z zaleceniem nie obciążania lewej kończyny, przyjmowania leków: K. oraz F. (zastrzyki podskórne) przez 30 dni, kontroli w poradni ortopedycznej za 6 tygodni.

Dalsze leczenie przebiegało bez poważniejszych powikłań (poza wolonym zrostem kości). W okresie leczenia powód poruszał się z wykorzystaniem dwóch kul łokciowych. W nodze powoda dalej umiejscowiony jest gwóźdź szpikowy.

(skierowanie do szpitala k.9, historia choroby k.10,12, opinia sądowo-lekarska k.13, zlecenie konsultacji k.14, zestawienie zabiegów pielęgniarskich k.15, karta obserwacji zabiegów k.16, oświadczenia pacjenta k.16-19, zlecenie konsultacji k.20-22, historia choroby k.23-37, badania k.38-57, z karta informacyjna k.58-61; zaświadczenie o stanie zdrowia k.62-65; opinia biegłego sądowego w dziedzinie ortopedii i traumatologii lek. (...). R. B. k. 206-207)

W toku leczenia uzyskano u powoda zrost złamania, bez zaburzenia osi kończyny, ograniczenia ruchomości stawów sąsiadujących.

Obecnie chód u powoda jest sprawny. Ruchomość stawu kolanowego jest prawidłowa, kończyny bez zaników mięśniowych. Istnieje niewielkie ograniczenie zgięcia grzbietowego lewego stawu skokowego – wykonując pełny przysiad powód musi nieznacznie oderwać piętę lewej stopy od podłoża.

W okresie około 1-2 miesięcy od daty wypisania ze szpitala ze względu na przebyte zabiegi operacyjne powód wymagał pomocy innych osób przy niektórych czynnościach dnia codziennego oraz w sprawach wymagających opuszczenia miejsca zamieszkania. W związku z wypadkiem powód wymagał zaopatrzenia w sprzęt medyczny w postaci kul łokciowych, a w warunkach domowych pomocny mógł być balkonik do chodzenia. W zakresie rehabilitacji wystarczające były zabiegi w ramach NFZ oraz ćwiczenia czynne prowadzone w warunkach domowych.

Złamana kość udowa zrosła się bez powstania dysfunkcji, deformacji, w związku z czym nie przewiduje się możliwości pogorszania się stanu kończyny. Wskazana jest czynna rehabilitacja w postaci uprawiania sportu rowerowego. Nie ma wskazań do prowadzenia innej rehabilitacji oraz farmakoterapii. Nie ma podstaw do rokowania dysfunkcji kończyny, ani przewidywania w przyszłości pogorszenia stanu zdrowia powoda w związku ze złamaniem lewego podudzia.

Przeprowadzone badanie usg kolana wykazało, że łąkotki i chrząstki stawowe nie zostały uszkodzone, są jednorodne. Odczuwane przez powoda dolegliwości – ból lewego kolana przy klękaniu, blokowanie kolana, związane są z przyjętym sposobem leczenia, to jest wprowadzeniem gwoździa śródszpikowego do stawu kolanowego. Dolegliwości te powinny ustąpić po usunięciu łącznika - śródszpikowego gwoździa użytego do zaopatrzenia złamania.

Uszczerbek na zdrowiu zgodnie z pkt. 158a (złamanie podudzia lewego powikłane zrostem powolnym) wynosi 10 % (załącznik do Rozporządzenia Min. Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad

orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2002r. nr 234, poz. 1974).

(opinia biegłego sądowego w dziedzinie ortopedii i traumatologii lek. (...). R. B. k. 206-207, 241, 254)

Usunięcie śledziony u osoby dorosłej nie powoduje (poza bezpośrednim okresem pooperacyjnym) obniżenia sprawności organizmu. Zwiększone jest, w stosunku do osób z czynną śledzioną, ryzyko ciężkich infekcji spowodowanych głównie przez dwoinki zapalenia płuc, meningokoki i H. influenzae. Ryzyko to jest jednak na tyle niewielkie, że nie wymaga od pacjenta modyfikacji aktywności społecznej w tym zawodowej. Powód w związku z usunięciem śledziony obecnie nie wymaga zażywania leków ani stosowania specjalnej diety.

Zgodnie z załącznikiem do Rozporządzenia Min. Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania..., utrata śledziony bez większych zmian w obrazie krwi powoduje trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15 %.

(opinia biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych i hematologii prof. Dr hab. D. W. k. 225)

W dacie wypadku powód P. W.nie był nigdzie zatrudniony, przebywał na zasiłku dla bezrobotnych. Wcześniej, w okresie od dnia 02.11.2009r. do dnia 30.06.2010r., był zatrudniony na podstawie umowy zlecenia w (...)sp. z o.o. w J.. W ostatnim okresie pracy uzyskiwał miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2.400 zł.

Powód zrezygnował z pracy w (...)ponieważ planował zakupienie działki zabudowanej budynkiem w drodze przetargu ogłoszonego przez (...), który miał odbyć się we wrześniu 2010r. Powód zamierzał tam prowadzić działalność gospodarczą w postaci (...), ewentualnie wynająć tę powierzchnię. Aby uzyskać dofinansowanie z Powiatowego Urzędu Pracy na otwarcie działalności powód musiał przez 3 miesiące być bezrobotny. Ostatecznie nie stanął do przetargu i nie nabył działki.

P. W. przebywał na zasiłku dla bezrobotnych od lipca do grudnia 2010r., następnie, od stycznia 2011r. otrzymywał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Od kwietnia 2011r. jest zatrudniony jako specjalista w (...).

Powód został uznany przez lekarza orzecznika ZUS za całkowicie niezdolnego do pracy w okresie od dnia 28.07.2010r. do dnia 31.07.2011r. oraz za częściowo niezdolnego do pracy w okresie 01.08.2011r.-30.04.2012r.

(z orzeczenia lekarza orzecznika k.81-82; zaświadczenie k.97-98; przesłuchanie powoda k. 267, 00:01:51-00:18:43)

Orzeczeniem (...) d/s Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 24.10.2011r. powód zaliczony został do lekkiego stopnia niepełnosprawności do dnia 31.10.2012r.

(orzeczenie o niepełnosprawności k. 66)

Powód w dacie wypadku miał 29 lat. Był czynny zawodowo. Jego pasją było kolarstwo szosowe, które intensywnie uprawiał (rocznie przejeżdżał około 5 tys. kilometrów). W lipcu 2010r. planował ograniczyć w pewnym stopniu uprawianie tego sportu i skupić się na życiu rodzinnym.

Po wypadku powód odczuwał ból związany z przebytymi urazami i operacjami. Miał znacznie ograniczoną możliwość samodzielnego poruszania się – musiał używać kul łokciowych (w domu poruszał się za pomocą chodzika na kółkach), wymagał pomocy drugiej osoby przy wykonywaniu czynności dnia codziennego. Nie mógł prowadzić samochodu – musiał być dowożony do placówek leczniczych. Wypadek zmienił jego życie zawodowe i prywatne. Powód musiał skupić się na leczeniu, a później rehabilitacji w celu odzyskania sprawności – w tym celu chodził na basen, ćwiczył w domu. Dopiero w kwietniu 2011r. ponownie podjął pracę zawodową.

Obecnie powód, mimo, iż odzyskał sprawność w nodze, nadal odczuwa dyskomfort z powodu nie usuniętego dotychczas gwoździa śródszpikowego. Powód aktualnie obawia się związanej z tym operacji i późniejszej ponownej rekonwalescencji, co po raz kolejny wyłączyłoby go z życia zawodowego, obciążyłoby także jego najbliższych.

Powód w chwili obecnej rzadko jeździ na rowerze. Czuje się niekomfortowo z powodu oszpecenia ciała bliznami powypadkowymi i pooperacyjnymi (ma blizny na nadbrzuszu po stronie lewej, na lewej ręce, na lewej nodze).

(przesłuchanie powoda k. 267, 00:01:51-00:18:43, k. 296, 00:24:40-00:27:49)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu pismem z dnia 31.01.2011r. wraz z żądaniem wyłożenia sumy potrzebnej na koszty leczenia (pozwany otrzymał pismo 03.02.2011r.).

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za wypadek z dnia 28.07.2010r. i wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 8.000 zł.

Powód nie zgodził się z decyzją pozwanego i pismem z dnia 17.05.2011r. (pozwany otrzymał pismo 19.05.2011r.) wniósł o wypłatę dalszych kwot: 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 9.329 zł tytułem zwiększonych potrzeb, 7.661,30 zł tytułem utraconych zarobków w okresie od dnia 28.07.2010r. do dnia 31.12.2010r., 19.778 zł tytułem szkody majątkowej za zniszczone w wypadku przedmioty.

W odpowiedzi na żądania powoda, pozwany w decyzji z dnia 29.06.2011r. dodatkowo przyznał mu:

- 20.000 zł zadośćuczynienia

- 1.389,78 zł odszkodowania, w ramach którego ujęto: 40,78 zł kosztów leczenia, 588 zł kosztów opieki w okresie 13.08.2010-23.09.2010r., 761 zł kosztów dojazdów do placówek medycznych.

Jednocześnie pozwany wezwał powoda do przesłania dokumentacji zdjęciowej uszkodzonych przedmiotów oraz dowód zakupu uszkodzonego roweru, a w przypadku braku dowodu zakupu o oświadczenie z podaniem ceny i daty zakupu.

Powód przesłał ubezpieczycielowi oświadczenie w zakresie zniszczonych w wypadku przedmiotów, w którym wskazał, że zakupił rower marki C. (...)(...) w lipcu 2009r. w dołączonej do pisma specyfikacji za kwotę 16.900 zł, a ponadto w lipcu 2009r. kupił pedały rowerowe marki R. (...)za 380 zł od firny (...)E. B., w sierpniu 2008r. kupił buty rowerowe marki V.za 530 zł, w czerwcu 2006r. kupił koszulkę kolarską C.B.za 150 zł, w lipcu 2009r. kupił spodenki kolarskie za 100 zł, w grudniu 2009r. kupił licznik rowerowy S.model (...)za 130 zł od firny (...)E. B., w czerwcu 2008r, kupił rękawiczki rowerowe marki S.za 30 zł.

Pismem z dnia 22.08.2011r. powód w odpowiedzi na pismo pozwanego z dnia 29.06.2011r. wskazał, że domaga się wypłaty kwoty 21.098 zł tytułem odszkodowania za zniszczone w wypadku przedmioty na które składały się: zegarek C.ds. (...)- 1.180 zł, kask (...) - 599 zł, rower szosowy C.(...)(...)– 17.999 zł, pedały rowerowe marki R. (...)- 380 zł, buty rowerowe V.- 530 zł,

koszulka kolarska – 150 zł, spodenki kolarskie - 100 zł, licznik rowerowy S. (...) -130, rękawiczki rowerowe S. - 30 zł. Do pisma dołączono dokumentację zdjęciową zniszczonych przedmiotów. W piśmie tym powód żądał także zwrotu kosztów leczenia w kwocie 996,99 zł oraz 7.661,30 zł tytułem utraconych zarobków.

Pismem z dnia 06.12.2011r. pozwany poinformował powoda, iż przyznał mu dodatkowo odszkodowanie w kwocie 2.767,85 zł, w tym:

- 2.050 zł za rower z osprzętem;

- 150 zł za ubiór;

- 50 z za kask;

- 517,85 zł kosztów leczenia.

Jednocześnie pozwany uzależnił dopłatę do kasku od przesłania uszkodzonego kasku, w celu oszacowania jego obecnej wartości rynkowej. W odniesieniu do zegarka pozwany wezwał powoda do przedstawienia kosztorysu naprawy oraz rachunku lub faktury od zegarmistrza. W przypadku roweru z osprzętem i ubioru pozwany domagał się przedstawienia oryginałów dowodów zakupu albo w przypadku roweru oryginału umowy zlecenia złożenia roweru wraz z adresem podmiotu wykonującego usługę.

(zgłoszenia szkody - k. 68-70; pismo powoda z dnia 17.05.2011r. k. 71-74; pismo pozwanego z dnia 29.06.2011r. k. 75-76; pismo powoda z dnia 22.08.2011r. k. 77-78; oświadczenie k. 80; pismo pozwanej z dnia 20.05.2013r. k. 289; zdjęcia znajdujące się w aktach szkodowych k. 269, 290; przesłuchanie powoda k. k. 296, 00:06:54-00:34:39)

W wypadku z dnia 28.07.2010r. uległy zniszczeniu rzeczy powoda:

- rower marki C. (...)(...)(...) zakupiony przez pozwanego od nieustalonej osoby, około lipca 2009r. Zakup nie obejmował pedałów marki R. (...)i licznika S. (...), które powód zakupił oddzielnie (również zostały zniszczone).

- zegarek C. (...) nr seryjny: (...) – zegarek został zakupiony w B. za cenę 1.180 zł. W wyniku wypadku aluminiowo-ceramiczny korpus zegarka został porysowany i popękany, pasek został urwany. Uszkodzenia nie kwalifikują się do naprawy.

- kask rowerowy (...)(...), zakupiony w dniu 21.12.2009r. w sklepie (...)E. B. za kwotę 599 zł. W wyniku wypadku kask został zniszczony – na jego powierzchni powstały liczne pęknięcia.

- buty rowerowe, koszulka kolarska, spodenki kolarskie, rękawiczki rowerowe.

(paragon (...) k. 104; paragon k. 109; zdjęcia znajdujące się w aktach szkodowych k. 269, 290; przesłuchanie powoda k. k. 296, 00:06:54-00:34:39; przesłuchanie powoda k. k. 296, 00:06:54-00:34:39)

Zgodnie z wyceną sporządzoną przez (...)E. B., cena sprzedaży nowego roweru marki C. (...)(model zbliżony do roweru powoda) wynosi 17.999 zł, przy czym specyfikacja obejmuje pedały i licznik.

(wycena roweru k.107-108)

Sąd zważył, co następuje:

Powód M. W. domagał się od pozwanego (...) S.A. w W. zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł, a ponadto odszkodowania: za zniszczone rzeczy, w wysokości 18.848 zł i utracone zarobki w łącznej kwocie 7.200 zł oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 900 zł miesięcznie.

Poza sporem w sprawie były okoliczności w jakich doszło do wypadku komunikacyjnego w dniu 28.07.2010r., a także osoba sprawcy, jak i kwestia odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego. Sprawca wypadku T. H. ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadzie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Z kolei odpowiedzialność pozwanego opiera się na art. 822 k.c. i art. 9 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t. ze zm.).

Pozwany kwestionował zasadność żądania zadośćuczynienia ponad wypłaconą już powodowi kwotę 28.000 zł, uznając, że kompensuje ona w całości doznaną przez niego krzywdę. Ponadto za bezzasadne uznał żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu utraconych zarobków, zwiększenia potrzeb oraz zniszczonych rzeczy (ponad kwoty już wypłacone z tego tytułu).

Sąd oceniając zasadność żądania w zakresie zadośćuczynienia uznał je za zasługujące na uwzględnienie, choć w kwocie niższej od tej, której domagał się powód.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty, natomiast wedle art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ustawodawca przy stylizacji art. 445 § l k.c. posłużył się zwrotem „odpowiednia suma", sam przepis nie zawiera jednak konkretnych czynników, które należałoby mieć na względzie przy ustalaniu wielkości zadośćuczynienia. Stąd też doniosłą rolę w sprawach o zadośćuczynienie odgrywają kryteria wypracowane przez praktykę orzeczniczą sądów. Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę zwłaszcza stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie) oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Zatem, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie jednak wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.2007r. V CSK 245/07).

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wskazane wyżej czynniki i kryteria, odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę będzie dalsza kwota 32.000 zł, poza wypłaconymi dotychczas 28.000 zł, łącznie 60.000 zł.

Niewątpliwe powód w wyniku wypadku doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Stwierdzono u niego liczne obrażenia (uraz czaszkowo-mózgowy, uraz brzucha z uszkodzeniem śledziony, wstrząs hypowolemiczny, krwiak przestrzeni zaotrzewnowej, złamanie podudzia lewego), skutkujące koniecznością hospitalizacji przez okres 16 dni. Przeprowadzono u powoda dwie operacje: laparotomię z usunięciem uszkodzonej śledziony oraz zespolenia złamanej kości lewego podudzia. W tym czasie powód doznał cierpień fizycznych o znacznym nasileniu, ponadto odczuwał stan niepewności, co do możliwości wyleczenia, negatywnych następstw zdarzenia z dnia 28.07.2010r. Wypadek diametralnie zmienił jego życie - po wypisaniu ze szpitala miał znacznie ograniczone możliwości poruszania się – nie mógł obciążać złamanej nogi, co wiązało się z koniecznością korzystania z kul łokciowych i chodzika. Przez miesiąc od wyjścia ze szpitala brał leki przeciwbólowe i przeciwzakrzepowe w postaci zastrzyków podskórnych. Przez okres około 2 miesięcy od opuszczenia szpitala konieczna była pomoc osoby drugiej w sprawach życia codziennego, poruszania się poza domem (np. dojazdów do lekarzy). To ograniczenie mobilności było szczególnie dotkliwe w przypadku powoda – osoby w młodym wieku, aktywnie uprawiającej sport i przedsiębiorczej. Niezrealizowane zostały jego plany rozpoczęcia działalności gospodarczej. Kolejne miesiące po wypadku wiązały się z dolegliwościami bólowymi towarzyszącymi leczeniu, rehabilitacji, przywracaniu sprawności złamanej nogi. Powód dopiero w kwietniu 2011r., a więc po 8 miesiącach od wypadku, wrócił do pracy zawodowej, a do kwietnia 2012r. był w związku z wypadkiem uznany za częściowo niezdolnego do pracy. Ciało powoda oszpecają blizny powypadkowe i pooperacyjne (na nadbrzuszu po stronie lewej, na lewej ręce, na lewej nodze). Dodatkowo, o ile proces zrostu kości został zakończony, to konieczna będzie kolejna operacja w celu usunięcia śródszpikowego gwoździa użytego do zaopatrzenia złamania, wiążąca się z ponowną hospitalizacją i rekonwalescencją. Z kolei usunięcie śledziony naraża powoda na zwiększone ryzyko infekcji spowodowanych głównie przez dwoinki zapalenia płuc, meningokoki i H. influenzae. Wypadek i komplikacje zdrowotne, złe wspomnienia dotyczące okoliczności wypadku nie pozostały bez wpływu na aktywność sportową powoda, który obecnie bardzo rzadko jeździ na rowerze. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia miał także na uwadze, iż biegli określili stopień jego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem łącznie na 25 %.

W pozostałym zakresie żądanie powoda z tytułu zadośćuczynienia podlegało oddaleniu. Zważyć należy, że leczenie przyniosło pozytywne rezultaty – nastąpił zrost kości, powód odzyskał sprawność ruchową w pełnym zakresie. Nie stwierdzono u powoda uszkodzenia łąkotki i chrząstek stawowych lewego kolana, co było przedmiotem opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu ortopedii. Usunięcie śledziony skutkowało obniżeniem sprawności organizmu jedynie w okresie pooperacyjnym. Natomiast z opinii biegłego hepatologa wynika, że powód w związku z usunięciem śledziony obecnie nie wymaga zażywania leków ani stosowania specjalnej diety.

Reasumując, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 32.000 zł. Łącznie przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia wyniesie 60.000 zł, co będzie sumą odpowiednią do stopnia doznanych przez niego w związku z wypadkiem z dnia 28.07.2010r. cierpień fizycznych i psychicznych oraz ułatwi mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć związanych ze zdarzeniem.

Sąd za zasadne częściowo uznał roszczenie powoda w zakresie odszkodowania za rzeczy zniszczone w wypadku. Jak stanowi art. 361 § 1 i 2 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zaznaczenia wymaga, że z mocy art. 6 k.c., to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia nie tylko faktu zniszczenia rzeczy, ale i ich wartości.

Powód wykazał dowodami w postaci zdjęć i paragonu, że zniszczeniu uległ należący do niego zegarek marki C. (...)nr seryjny: (...). (...).(...)o wartości 1.180 zł (k. 109). Jak wynika z przesłuchania powoda, od zegarmistrza uzyskał informację, że zegarek nie kwalifikuje się do naprawy, albowiem jego uszkodzenia są zbyt poważne. Wobec tego powód, co zrozumiałe, nie mógł przedstawić kosztorysu naprawy, o co wnosił pozwany w toku postępowania likwidacyjnego. Ponadto, w ocenie Sądu nieprawidłowo wpisana w paragonie jedna cyfra z numeru seryjnego ((...)zamiast (...)) jest wynikiem błędu, a nie celowego działania. Podobnie udowodniony został fakt zniszczenia kasku rowerowego. Powód przedstawił paragon z którego wynika, że zakupił przedmiotowy kask za 599 zł (k. 104). Z przedstawionego na żądanie pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego materiału zdjęciowego niezbicie wynika, że kask nie nadaje się do użytku – ma liczne pęknięcia widoczne gołym okiem. W tym kontekście niezrozumiałe było żądanie pozwanego o przesłanie kasku w celu wyceny jego wartości rynkowej. Wszak początkowo powód miał jedynie wykonać dokumentację zdjęciową i przesłać dowód zakupu (pismo pozwanego z dnia 29.06.2011r.), co też uczynił. Następnie pozwany w piśmie z dnia 06.12.2009r. z niezrozumiałych powodów żądał przesłania samego kasku, mimo, iż wcześniej domagał się jedynie zdjęć i dowodu zakupu. Oczywiście poszkodowany ma obowiązek współpracować z pozwanym przy likwidacji szkody, niemniej odnosi się to tylko do zachowań racjonalnych i złożonych w odpowiednim czasie. Trudno za takie uznać zobowiązanie do przesłania kasku, który ewidentnie po zniszczeniu nie przedstawia już żadnej wartości rynkowej, do tego sformułowane po upływie niemal roku od zgłoszenia szkody. Wobec tego Sąd zasądził z tego tytułu kwotę 549 zł (uwzględniając 50 zł już wypłacone za zniszczony kask).

Reasumując, Sąd z tytułu zniszczonych w wypadku przedmiotów zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 1.729 zł (1.180 zł za zegarek i 549 zł za kask).

Dalej idące żądanie w tym zakresie podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Powód nie wykazał, aby w istocie wartość zniszczonego roweru C.(...)wynosiła 17.999 zł. W tym zakresie powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów, które uzasadniałyby jego stanowisko. W szczególności dowodem takim nie jest wycena roweru C.. Wszak ze specyfikacji tego roweru wynika (k. 107), że obejmuje ona pedały i licznik, które powód zakupił oddzielnie. W wycenie nie zostały przy tym wskazane ceny poszczególnych części rowerowych, a jedynie cena całego roweru. Ponadto z niezrozumiałych powodów nie została przedstawiona wycena identycznego modelu. Uzyskanie takiej informacji od dystrybutora (producenta), czy też ze sklepu rowerowego nie powinno nastręczać trudności. Żądanie powoda budzi także wątpliwości w kontekście przedstawionego przez niego pozwanemu oświadczenia (k. 80), z którego wynika, że rower został zakupiony za kwotę 16.900 zł. Ponadto powód nie przedstawił umowy sprzedaży, czy nawet karty gwarancyjnej zakupionego roweru. Sąd ustalając wartość roweru nie może opierać się jedynie na oświadczeniu powoda, które nie zostało nawet należycie uwiarygodnione. Podobnie rzecz ma się z pozostałymi zniszczonymi w wypadku rzeczami, za które domagał się odszkodowania (pedały rowerowe marki R. (...), buty rowerowe V., koszulka kolarska, spodenki kolarskie, licznik rowerowy S. (...), rękawiczki rowerowe S.). I w tym wypadku powód nie przedstawił dowodów zakupu, kart gwarancyjnych, choć zakupione przedmioty przedstawiały dużą wartość. Nie przedstawił choćby cennika, informacji od dystrybutora (sprzedawcy) z którego wynikałoby, że przedmioty te w istocie zakupione zostały w cenach jakie podaje. Nie przedłożył również choćby oświadczenia, czy też nie wnioskował o przesłuchanie w charakterze świadka E. B., w sklepie której, jak twierdził, zakupił znaczną

część sprzętu. Nie było także podstaw do stosowania art. 322 k.p.c. Jak zasadnie wskazano w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27.09.2011r., I ACa 680/11, LEX nr 1133345, „ Wyjątkowy charakter art. 322 k.p.c. nie pozwala na dokonywanie rozszerzającej wykładni tej normy. Z uprawnienia zawartego w art. 322 k.p.c. Sąd meriti może dopiero skorzystać wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Nie może jednak stosowanie tej normy być spowodowane bezczynnością strony nie przejawiającej inicjatywy dowodowej i prowadzić do uchylenia się przez stronę od obowiązku przedstawienia dowodów, który na niej spoczywa. Ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Strona ma zatem obowiązek wyczerpania wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych i wykazania istnienia przesłanki zastosowania przepisu art. 322 k.p.c. tj. wykazania, że ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione."

W tym kontekście uznać należało, że powód nie sprostał obowiązkowi wykazania wartości opisanych wyżej rzeczy. Niewystarczające było w tym zakresie oświadczenie powoda, skoro pozwany kwestionował jego wiarygodność. Wobec tego nie było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania za uszkodzony rower z osprzętem, ponad przyznaną z tego tytułu przez pozwanego kwotą 2.050 zł, oraz za zniszczony ubiór ponad wypłaconą przez pozwanego kwotą 150 zł.

Oddaleniu podlegało żądanie powoda w zakresie kwoty 7.200 zł (3 x 2.400 zł), tytułem odszkodowania za utracone zarobki w okresie sierpień – październik 2010r. Powód w istocie żądał skapitalizowanej renty za okres 3 miesięcy, co znajduje swoją podstawę w art. 444 § 2 k.c. Jak wskazano wyżej, naprawieniu podlega również szkoda w postaci utraconych korzyści (lucrum cessans), niemniej powód nie wykazał, aby taka sytuacja w jego przypadku miała miejsce. W dacie wypadku nie był nigdzie zatrudniony, przebywał na zasiłku dla bezrobotnych. Sam podjął decyzję o zrezygnowaniu z pracy, albowiem chciał podjąć działalność gospodarczą i w tym celu planował zakupić zabudowaną działkę. Co więcej, zamierzał przez co najmniej 3 miesiące (od lipca 2010r.) być zarejestrowany jako bezrobotny w celu uzyskania dofinansowania do planowanej działalności w wysokości 18.000 zł. Zatem już z przesłuchania powoda wynika, że w okresie co najmniej lipiec – wrzesień 2010r., jego dochody nie przekraczałyby otrzymywanej kwoty zasiłku dla bezrobotnych, niezależnie od tego, czy doznałby uszkodzenia ciała, czy też nie. Z kolei zasady logiki i doświadczenia życiowego sprzeciwiają się uznaniu, aby już w październiku 2010r. powód mógł osiągnąć dochody z prowadzonej działalności – wszak po nabyciu działki musiałby poczynić niezbędne przygotowania i wydatki w celu uruchomienia (...), czy też wynajęcia powierzchni, nie wspominając o znalezieniu najemcy. Nie sposób zatem zakładać, aby powód w okresie od sierpnia do września 2010r. mógłby osiągnąć miesięczny dochód na poziomie 2.400 zł – czyli wynagrodzenia jakie uzyskiwał wcześniej z pracy w (...). W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, iż szkoda taka (lucrum cessans) musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (patrz np. wyrok SN z dnia 23 czerwca 2004 r., V CK 607/03, LEX nr 194103. Oprócz tego, z przesłuchania powoda wynika, że zasadniczo nie planował on powrotu do pracy w (...), zatem ewentualne rozważania na tym tle nie mogą stanowić podstawy do uwzględnienia żądania zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconych zarobków na poziomie wynagrodzenia, które powód uzyskiwał z tytułu świadczenia tej pracy.

Powód nie wykazał także zasadności przyznania mu renty w wysokości 900 zł miesięcznie, począwszy od dnia 01.09.2010r., tytułem zwiększonych potrzeb. Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie (np. konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp.). Z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwany w ramach zwrotu kosztów leczenia wypłacił powodowi 40,78 zł i 517,85 zł kosztów leczenia, 588 zł kosztów opieki w okresie 13.08.2010-23.09.2010r., 761 zł kosztów dojazdów do placówek medycznych. Z kolei powód nie wykazał, aby ponosił inne i stałe koszty związane z wypadkiem. Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 14.05.2012r. (k. 180-181), poza ogólnikowym stwierdzeniem, że na kwotę 900 zł składają się

lekarstwa, rehabilitacja powoda, koszty dojazdów i specjalnego żywienia, nie był w stanie sprecyzować w jaki sposób została wyliczona ta kwota. Z dokonanych ustaleń, podstawę których stanowiły również opinie biegłych ortopedy i hepatologa, wynika, że obecnie powód nie musi przyjmować lekarstw związanych z doznanym w wypadku rozstrojem zdrowia, a jego rehabilitacja w początkowej fazie mogła odbywać się w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, natomiast obecnie sprowadza się do jazdy na rowerze, co nie niesie dodatkowych i stałych kosztów. Zaznaczenia wymaga, że pozwany zrefundował powodowi wydatki na basen, na który ten uczęszczał w ramach rehabilitacji, jak i koszty dojazdów do placówek medycznych. Z opinii biegłego hepatologa nie wynika konieczność stosowania u powoda specjalnej diety.

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie znalazł podstaw do przyznania powodowi renty z tytułu zwiększonych potrzeb, co skutkowało oddaleniem powództwa w tym zakresie (punkt II wyroku).

Sąd nie uwzględnił ponadto roszczenia powoda w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, albowiem w opinii powołanych biegłych nie ma przesłanek do uznania, aby u powoda w przyszłości wystąpiła nowa szkoda związana z urazami doznanymi przez niego w dniu 28.07.2010r.

Reasumując, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 33.729 zł, w tym 32.000 zł zadośćuczynienia, 1.180 zł odszkodowania za zniszczony zegarek i 549 zł odszkodowania za zniszczony kask rowerowy.

Dalej idące żądania, z wyżej przedstawionych powodów, podlegały oddaleniu.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c., licząc je od dnia 29.06.2011r. Powód zgłosił szkodę pismem z dnia 31.01.2011r. bez kwotowego sprecyzowania żądań. Pozwany wypłacił wówczas niesporną kwotę roszczenia – 8.000 zł zadośćuczynienia. Powód w piśmie z dnia 17.05.2011r. (otrzymanym przez pozwanego 19.05.2011r.) sprecyzował swoje roszczenie wnosząc o zasądzenie konkretnych kwot. Pozwany decyzją z dnia 29.06.2011r. uwzględnił jedynie część żądania, zatem od tej daty pozostawał w opóźnieniu, w zakresie zapłaty nieuwzględnionych kwot, wobec czego od tej daty zasądzone zostały odsetki. Jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 12.12.2012r., I ACa 1280/12, LEX nr 1312128, „Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie - które jest, zgodnie z art. 455 k.c., roszczeniem bezterminowym - należy wiązać z datą zgłoszenia zobowiązanemu roszczenia sprecyzowanego co do jego wysokości.” Wobec tego brak było podstaw do zasądzenia odsetek w terminach wskazanych przez powoda. Oczywiście bezpodstawne jest stanowisko strony pozwanej, która twierdziła, że odsetki od zadośćuczynienia należą się powodowi dopiero od daty wyrokowania. Zasadą jest, że zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu obowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Taki też pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18.02.2010r., II CSK 434/09.

Sąd dokonał ustaleń w oparciu o powołane w stanie faktycznym dowody z dokumentów, które uznał za wiarygodne, a których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała oraz przesłuchanie powoda. Ponadto, Sąd wziął pod uwagę opinie biegłych z zakresu ortopedii i hepatologii. Zostały one sporządzone przez osoby dysponujące specjalną wiedzą oraz doświadczeniem, są spójne, fachowe i logiczne. Biegły ortopeda w opiniach uzupełniających odpowiedział na dodatkowe powstałe w sprawie zagadnienia (w tym kwestię uszkodzenia łąkotki stawu kolanowego), rozstrzygając tym samym wątpliwości strony powodowej.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

Powód domagał się łącznie kwoty 89.559,30 zł, zasądzono na jego rzecz kwotę 33.729 zł, a zatem wygrał sprawę w 37 %, a przegrał w 63 %. Strona powodowa poniosła koszty: 4.478 zł opłaty od pozwu, 833,99 zł wynagrodzenia biegłych, 3.600 zł zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 8.928,99 zł (8.928,99 zł x 37 % = 3.303,72 zł). Pozwany poniósł koszty: 3.600 zł zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 3.617 zł (3.617 zł x 63 % = 2.278,71 zł). Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.025,01 zł (3.303,72 zł - 2.278,71 zł = 1.025,01 zł).